

Adam Kucharski*

PODSTAWOWE ELEMENTY ANALIZY POJĘCIA LICHWY W UJĘCIU KS. PROF. JÓZEFA MAJKI

1. Wstęp

Przyczynkiem do napisania niniejszego artykułu jest zwiększone ostatnio zainteresowanie, również w ramach debaty prawniczej, tematem lichwy¹. Określany tym terminem zakres znaczeniowy traktuje się czasem jako przebrzmiały lub też przypisuje się mu rozumienie nazbyt potoczne. Ma to swoje konsekwencje. Na przykład w interpretacjach doktrynalnych prowadzi to do wiązania lichwy z danym zakresem działań prawnych, redukując potencjalnie z jego pola znaczeniowego inne obszary szkodliwych zachowań społecznych. W efekcie w przestrzeni publicznej tworzy się przekonanie o konieczności godzenia się z nieuzasadnionymi moralnie zjawiskami, chociażby ze względu na ich wyłączenie ze sfery społecznej stygmatyzacji, na bazie „pozornego” przyzwolenia. W ten sposób

* Adam Kucharski – dr nauk prawnych, mgr teologii, doktorant, 22-07.

¹ Mówi się niekiedy np. o ustawie antylichwiarskiej, czyli ustawie z 5.05.2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1357), co sugeruje do pewnego stopnia objęcie przez tak rozumiany akt prawny całego zakresu zachowań, którym przypisuje się znamiona lichwy. Również w publikacjach prasowych pojawia się przedmiotowy termin w kontekście przedstawianych tam nadużyć, por. np. *Lichwa i milionowe wyłudzenia. Członkowie gangu notariusz z zakazem wykonywania zawodu*, <http://tvp.info> (dostęp: 31.03.2019); *Wyzyk i lichwa. „Dla wielu proceder kończy się tragicznie”*, <https://www.polskieradio24.pl> (dostęp: 31.03.2019). Obecnie (wiosna 2019 r.) również na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości (ms.gov.pl) zamieszczono projekt zmiany prawa pod hasłem walki z lichwą.

brak klarowności semantycznej w debacie publicznej, w tym w języku prawniczym, przyczynia się do bierności i nieporozumień w obszarze moralności społecznej. Ten stan rzeczy stał się inspiracją do, przynajmniej syntetycznego, zreferowania rezultatów badań prowadzonych w tym obszarze przez księdza profesora doktora habilitowanego Józefa Majkę, który w świetle historycznym usiłował zanalizować dogmatyczne dzieje rozumienia przedmiotowego terminu². Chodziło mu przy tym o pełniejsze uchwycenie perspektywy zakorzenionej w dotychczasowej refleksji nad problemowym zjawiskiem³.

2. Sylwetka naukowa ks. prof. Józefa Majki

Józef Majka (1918-1993) urodził się Suchorzowie, koło Tarnobrzega. Po ukończeniu gimnazjum im. hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowie, wstąpił do Seminarium Duchownego, a w sierpniu 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po zakończeniu II wojny światowej podjął studia specjalistyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie uzyskał stopień doktora w zakresie filozofii chrześcijańskiej w 1952 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Zagadnienie płac w świetle katolickiego personalizmu*. W 1958 r. otrzymał stopień doktora habilitowanego na podstawie dysertacji habilitacyjnej pt. *Procent a lichwa w katolickiej nauce moralnej*. Jako wykładowca prowadził zajęcia dydaktyczne na KUL-u i w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie (oraz w Lublinie), jak również na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Wykładał katolicką naukę społeczną, etykę, współczesne kierunki społeczne i socjologię. Był pionierem socjologii religii w Polsce i przewodniczącym Sekcji Socjologicznej Zakładów Teologicznych w Polsce. W 1970 r.

² Ze względu na przyczynkowy i sygnałny jedynie charakter niniejszego artykułu, w przedmiocie pogłębionej analizy zagadnienia odsyłam do lektury przywołanych w przypisach szczegółowych opracowań ks. prof. J. Majki. Z racji tego, iż niniejszy artykuł nie ma na celu całościowego omówienia problematyki lichwy, w przypisach jedynie wyjątkowo przywołuję poglądy innych badaczy.

³ Wśród opracowań innych autorów na temat szerokiego ujęcia lichwy, obok publikacji podręcznikowych z historii ekonomii, można sygnałnie wymienić np.: F. Nadworski, *Nowe prawo o lichwie u nas obowiązujące, Wykład dogmatyczno-krytyczny i porównawczy*, Warszawa 1895; W. Wi-cher, O. Marcina Śmiegleckiego, T.J. Traktat o lichwie i procentach: w świetle współczesnej i późniejszej nauki teologów, „Collectanea Theologica” 1936, nr 17, s. 1-2; P.B. Sobuś, *Pożyczka na procent: próba oceny etycznej*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2010, vol. 13, s. 1; S. Ewartowski, *Lichwa, potępiana forma chciwości*, „Studia Elbląskie” 2012, nr 13; J. Duda, *Miłosierdzie i gospodarka – od gór pobożnych do wspólnego ratowania się w nieszczęściu*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2013, vol. 16; M. Wojcieszak, *Lichwa i sprawy majątkowe chrześcijan w świetle postanowień zachodnirzymskich zgromadzeń biskupich IV i V w.*, „Argumanta Historica, Czasopismo Naukowo-Dydaktyczne” 2016, nr 3; S. Pyszka, *Treści filozoficzno-moralne w traktacie O Lichwie..., ks. Marcina Śmiegleckiego SJ (1563-1618)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, XXIII/1 (2017); M. Chaberek, *Specyfika życia gospodarczego w kontekście wiary katolickiej*, „Studia Teologiczne” 2018, nr 36; oraz przywołana w tych publikacjach literatura.

przybył do Wrocławia, gdzie przez lata pełnił stanowisko rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego oraz Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego. Jest autorem ok. 300 prac naukowych i publicystycznych, wśród których – obok opracowań pracy doktorskiej oraz habilitacyjnej – można wymienić komentarze do encyklik papieskich: *Mater et Magistra* (1963), *Pacem in terris* (1964), *Populorum progressio* (1968), *Socjologię parafii* (1971), *Katolicką naukę społeczną* (1988), *Etykę życia gospodarczego* (1980), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła* (1996) oraz współautorstwo *Historii katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*.

3. Pojęcie lichwy – uwagi metodologiczne

Pojęcie lichwy intuicyjnie kojarzy się ze zjawiskiem negatywnym. Nie zawsze jednak wskazywano precyzyjnie jego desygnaty. Ksiądz profesor Józef Majka postanowił bliżej przyrzeć się temu zjawisku. W pierwszym rządzie zajął się on stosunkiem lichwy wobec pojęcia procentu. Starał się wyjaśnić charakter tej relacji w ujęciu historyczno-doktrynalnym. W trakcie swych studiów nad moralnymi aspektami dochodu z kapitału na tle współczesnych stosunków społeczno-gospodarczych, dostrzegł potrzebę uzupełnienia systematycznej i naukowej refleksji, nad przedmiotowym zagadnieniem⁴.

Aby sprostać postawionemu zadaniu, rzeczony autor w pierwszej kolejności pochylił się nad historią nauki o lichwie. Prowadziło to do dostrzeżenia kilku płaszczyzn badawczych. Zjawisko lichwy można bowiem opisać z różnych punktów widzenia (prawa kanonicznego, nauki moralnej, historii prawa państwowego itd.), przy czym – zdaniem ks. Majki – istotnym niebezpieczeństwem jest: oderwanie rozważań od kontekstu stosunków społeczno-gospodarczych danych czasów lub nadmierna koncentracja na analizie jedynie wybranych poglądów. Tym samym – jego zdaniem – przy rzetelnej obserwacji omawianego zagadnienia należy uwzględnić nie tylko całość stosunków społeczno-gospodarczych, ale też przebieg dziejów podejścia do kwestii lichwy, a problem winno się naświetlić w perspektywie historycznej, a nie z punktu widzenia współczesności⁵. Tak przyjęta optyka badawcza jest obliczona na oddzielenie elementów zmiennych, od trwałych filarów moralnego podejścia do tego, co nazywano lichwą.

⁴ Por. J. Majka, *Procent a lichwa w Katolickiej Nauce Moralnej (Synteza historyczno-doktrynalna)*, Lublin 1958, s. 1. Analiza księdza Józefa Majki była prowadzona z katolickiego punktu widzenia. W sprawie szkiców perspektywy innych wyznań, por. np. M. Ramocka, *Zagadnienie lichwy w ujęciu wielkich religii monoteistycznych*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2008, vol. 11, nr 1; K. Kiełtiński, *Religijne determinanty działalności gospodarczej z perspektywy czterech wielkich religii: judaizmu, buddyzmu, chrześcijaństwa i islamu*, <http://ur.edu.pl> (dostęp: 31.03.2019).

⁵ *Ant.*, s. 7-8. Por. też J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć „lichwa” i „procent”, a ich wzajemny stosunek*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1958, vol. II, s. 60-61.

Wstępnym warunkiem takiej analizy jest ściśle ustalenie i zdefiniowanie pojęć oraz kategorii. W tym kontekście ksiądz Majka wskazuje na trzy pojawiające się zagrożenia: różnice znaczeniowe w poszczególnych dyscyplinach, ewolucję znaczeniową oraz użycie terminów w rozumieniu potocznym. Nadto terminy można rozumieć szeroko lub ściśle⁶. Zwłaszcza to ostatnie mogło – zdaniem rzeczonoego autora – przyczynić się do konsekwencji semantycznych w omawianym obszarze.

4. Starożytność i początki chrześcijaństwa

Gdyby historię użycia terminu „lichwa” podzielić na trzy okresy: 1) starożytność i wczesne średniowiecze; 2) dojrzałe średniowiecze do połowy XIX w. oraz 3) okres od połowy XIX w. do czasów współczesnych, to – zdaniem ks. Majki – w pierwszym okresie pojęcie to nie było dostatecznie sprecyzowane.

Pismo Święte formułuje jasne i niedwuznaczne zakazy lichwy, nie posługuje się przy tym klasyczną definicją (w rozumieniu przyjętym obecnie na gruncie logiki formalnej)⁷. Spojrzenie na rozwinięte stosunki gospodarcze panujące w starożytnym Egipcie, Babilonii i Asyrii (państwach ościennych wobec Izraela) doprowadziło księdza profesora do wniosku, że teksty biblijne zmierzały do zakazu wykorzystywania sytuacji upośledzonych gospodarczo w narodzie wybranym, a wyartykułowanie jego stosowania wobec współbraci miało na celu również wewnętrzną integrację ludu Bożego⁸. Na gruncie Nowego Testamentu dziecięstwo ludzi w Bogu stało z kolei w opozycji do ducha nieuporządkowanego indywidualizmu szerzącego się w świecie grecko-rzymskim⁹. To ostatnie spostrzeżenie wydaje się szczególnie ważne. Dysharmonia pomiędzy perspektywą „odhumanizowanego świata” a przesłaniem ewangelicznym będzie bowiem towarzyszyć kwestii rozumienia lichwy aż po czasy współczesne. Solidarnościowa wizja człowieka, w jego personalistycznym ujęciu, jest nie do pogodzenia z zatowarowanym światem egoizmu. Podkreślenie tej różnicy pozwala na uchwycenie istoty zagadnienia lichwy i jej pejoratywnych konotacji. Stąd zwłaszcza u Ojców Kościoła czytelna jest pozytywna troska o bliźnich i obowiązek spieszenia im z pomocą. Piśmiennictwo wczesnego chrześcijaństwa dostrzegało opłakane skutki rzymskiego systemu gospodarczego, z jego pogardą dla losu drugiego człowieka, wszechobecnym wyzyskiem, gospodarką opartą na

⁶ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 1 oraz J. Majka, *Ewolucja historyczna...*, s. 59.

⁷ Por. Księga Wyjścia (Wj) 22, 25; Księga Kapłańska (Kapł) 25, 36-37; Księga Powtórzonego Prawa (Pwt) 23, 19-20, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (w przekładzie z języków oryginalnych), Biblia Tysiąclecia, wyd. 3 poprawione, Poznań-Warszawa 1980.

⁸ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 15; por. też J. Majka, *Stanowisko chrześcijaństwa wobec lichwy w starożytności i wczesnym średniowieczu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1963, vol. X, z. 2, s. 79.

⁹ Por. Ewangelia wg św. Łukasza (Łk) 6, 32 i n.; Ewangelia wg św. Mateusza (Mt) 5, 38 i n.; Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu...

niewolnictwie i podbojach¹⁰. Taki stan stosunków międzyludzkich stawał się katalizatorem nienawiści i krótkowzrocznego egoizmu, sprzyjając upadkowi zachodniego cesarstwa. Potępienie lichwy, mieszczące się początkowo w pozytywnych nakazach miłości bliźniego, od IV wieku przybiera formę wyraźnego sprzeciwu wobec braku należytego odzewu na wezwanie ewangeliczne¹¹.

5. Lichwa u schyłku antyku i w średniowieczu

Upowszechnienie się chrześcijaństwa prowadziło do konfrontacji z pojęciami antycznego prawa rzymskiego. Instytucjonalne działanie Kościoła implikowało proces „przekucia” moralnych wskazań Ewangelii na język norm możliwych do wyegzekwowania w rzeczywistości społecznej. W ten sposób – zdaniem ks. Józefa Majki – formułowanie przez Kościół normatywnych zakazów lichwy zrodziło tendencję do zacieśniania interpretowania zasad, zgodnie z pragmatyką regulacji dyscyplinarnych. Widoczna jest ona chociażby w uchwałach soborów: nicejskiego (325 r.), laterańskiego II (1139 r.) czy laterańskiego III (1179 r.)¹². Ks. Majka zwraca uwagę, że z tego zacieśnienia terminologicznego nie wynika zmiana istoty moralnej nauki o lichwie. Znaczy to tyle, że dana ustawa odnosiła się jedynie do danego rodzaju lichwy¹³. Dotyczyło to również sytuacji, gdy wypowiedzi dyscyplinarne soboru skierowane były jedynie do duchownych¹⁴.

Omawiany okres historyczny – w ocenie ks. Józefa Majki – nosi znamiona jurydycznego opisu rzeczywistości moralnej, co skutkowało zarzuceniem etycnofilozoficznego podejścia do rzeczonyj problematyki. Stąd jego zdaniem, podczas gdy przed wiekiem XII „patrzono na lichwę jako na naruszenie elementarnych uprawnień osoby w dziedzinie gospodarczej, jako na zacieśnienie osobowości gospodarczej drugiego człowieka, a więc od strony prawa naturalnego i chrześcijańskiej miłości bliźniego, to teraz spojrzano na to zagadnienie od strony czysto formalnej, od strony zakresu uprawnień płynących z zawartego kontraktu pewnego typu”¹⁵.

¹⁰ Por. np. Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, Kraków 1995, s. 10 i n.; S. Sroka, *Nauka św. Cypriana o miłosierdziu chrześcijańskim*, Tarnów 1939, s. 84, 106 i n.; por. J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 63.

¹¹ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 96; por. też J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 63.

¹² Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 98-100. Gdy pierwszy stanowi o tych, którzy *avaritiam et turpia lucra sectantur*, to drugi wymienia tylko *foenaeratorum rapacitatem* i dalej *usuras accipens aut aliquam adimentionem vel qualibet modo negotia trans igens*, a z kolei trzeci stanowi tylko o *usurarii manifesti*, por. J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 64.

¹³ Por. J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 64.

¹⁴ Por. J. Majka, *Stanowisko chrześcijaństwa wobec lichwy...*, s. 82. Przykładem mogą być szczególne postanowienia synodów w Arles (314 r.) czy w Nicei (325 r.), dotyczące lichwy, por. np. H. Pietras, *Dymisje ze stanu duchownego i jej skutki w starożytności chrześcijańskiej*, <http://opoka.org.pl> (dostęp: 31.03.2019).

¹⁵ Por. J. Majka, *Stanowisko chrześcijaństwa wobec lichwy...*, s. 21.

W *Sumie Teologicznej* św. Tomasz z Akwinu zajmuje się w zasadzie lichwą pieniężną¹⁶. Odwołuje się do argumentu Arystotelesa o bezpłodności pieniądza. W rozumieniu św. Tomasza, jeżeli wierzyciel wymagałby od dłużnika więcej aniżeli mu dał, byłoby to tak, jak gdyby ktoś, sprzedając pszenicę, żądał osobno zapłaty za pszenicę, a osobno za prawo jej używania¹⁷. Przy odsetkach od pożyczki wierzyciel pobiera bowiem opłatę za użycie rzeczy, której przestał być właścicielem. W tym świetle zastrzeżenia wobec oprocentowania oparto na zasadzie równości świadczeń. Nie wykluczało to jednak możliwości uzyskania określonych świadczeń w sytuacji zaistnienia tytułów zewnętrznych wobec umowy pożyczki, np. z racji *damnum emergens*, czy sytuacji *societas*¹⁸.

Nakreślony wyżej stosunek do odsetek operuje w szerszym kontekście postrzegania pożyczki jako formy pomocy braterskiej i realizacji nakazu miłosierdzia¹⁹. Traktowanie *mutuum* w kategoriach pomocy subsydiarnej, będącej formą wsparcia bliźniego, podkreśla jej moralny wymiar, wsparty poczuciem przyzwoitości i intuicyjnie rozumianej sprawiedliwości braterskiej. Tego rodzaju wskazania, nie zaś filozofia zysku, wyznaczają w sytuacji pożyczkowej relacje reguły i wyjątku.

Za Akwinatą poszli teologowie szkoły z Salamanki, tacy jak Dominik Soto, choć podkreślali oni brak odniesienia zobowiązania lichwiarskiego do natury danego stosunku ekonomiczno-prawnego²⁰. Rozważanym sposobem poszukiwania czytelnych kryteriów były również próby oceny rozróżnienia na pożyczki produkcyjne i konsumpcyjne lub uzależnienia charakteru kontraktu od szczegółowych postanowień. Zdaniem księdza Majki, rodziło to niebezpieczeństwo oderwania analizy zagadnienia od jego moralnego sedna, zwłaszcza wobec zmieniających się wyzwań gospodarczych²¹.

6. Encyklika *Vix Pervenit*

W takiej rzeczywistości doktrynalnej w 1745 r. zostaje wydana encyklika Benedykta XIV *Vix Pervenit*. Dotyczy ona lichwy procentowej, rozumianej jako nieuzasadniony dochód czerpany z pożyczki (*mutuum*)²². Autor encykliki

¹⁶ Por. J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 65-67.

¹⁷ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 132.

¹⁸ *Ant.*, s. 134 i 136.

¹⁹ Nawiązuje to do ujęcia leżącego u podstaw antycznej instytucji *mutuum*, w jej klasycznym wydaniu, gdzie była ona kontraktem nieodpłatnym, ukształtowanym jako instytucja przyjacielska, por. A. Pikulska-Robaszkiewicz, *Favor debitoris?*, „Prawo Kanoniczne” 1997, nr 1-2, s. 281.

²⁰ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 23; por. też J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 66.

²¹ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 25. Por. też J. Majka, *Etyka życia gospodarczego. Chrześcijańska myśl społeczna*, Warszawa 1980, s. 196.

²² Por. Benedykt XIV, Enc. *Vix Pervenit*, www.gloria.tv/text (dostęp: 31.03.2013); por. też J. Majka, *Encyklika „Vix Pervenit” i jej wpływ na rozwój katolickiej nauki o lichwie*, „Roczniki Filozoficzne” 1958, vol. VI, z. 2, s. 46 i n.

przypomina znaczenie sprawiedliwości w obrocie gospodarczym oraz zasady równości, na której opierają się umowy. Przestrzega przed nadużyciami gospodarczymi, przywołując obowiązek restytucji. Jednocześnie wyróżnia dwie godziwe podstawy dochodu z kapitału pieniężnego: jedna, to zewnętrzne i uzasadnione dla danego przypadku tytuły procentu, druga – to odróżnienie kontraktu *mutuum* od stosunków prawnych o innym charakterze. W innej sytuacji należny byłby nominalny zwrot otrzymanej kwoty. W kontekście sformułowań encykliki, ks. Józef Majka bardzo wyczerpująco opisuje różne, analizowane w piśmiennictwie tytuły, które – w sposób mniej lub bardziej zasadny – zgłaszano na przestrzeni dziejów, poczynając od *damnum emergens* po *periculum sortis*. W syntetycznym ujęciu ks. Majka przeprowadza również specyfikację stosunków prawnych zbliżonych do kontraktu *mutuum*. W tym rzędzie warto w szczególności wymienić: *commodatum*, *poena conventionalis*, *emphiteusis* czy *contractus censuum*²³. Konstatacją księdza profesora jest to, iż omawiany dokument staje na stanowisku, że w przypadku uzyskiwania dochodu z pieniądza „muszą istnieć (...) uzasadnione racje jego pobierania. Takich podstaw nie stwarza sama z siebie umowa o charakterze *mutuum* (...). Przy określeniu tych zewnętrznych racji należy trzymać się zasad sprawiedliwości zamiennej, która w wypadku odszkodowania domaga się, by jego podstawą była jedynie nieużyteczność pożyczkodawcy, nie zaś spodziewana użyteczność pożyczkobiorcy”²⁴.

7. Wybrane oceny lichwy w wieku XIX

W tej sytuacji, w XIX w. pojawiają się teologowie poddający pojęcie lichwy dalszej analizie. Przykładem jest Franz Xaver von Funk, który podkreśla znaczenie – przy rozumieniu tego terminu – faktu wykorzystania biedy bliźniego dla osiągnięcia własnego zysku²⁵. Szerzej ujmuje lichwę, Gerard Ratzinger, dla którego istotna jest kwestia przewłaszczenia cudzej własności w obrocie wymiennym lub pożyczkowym²⁶. Ogólniejsze spojrzenie przedstawia Unia Fryburska oraz prezentowana przez ks. Józefa Majkę wykładania ducha encykliki *Rerum Novarum* Leona XIII²⁷. W pierwszym przypadku uczestniczący w Unii uczeni dochodzą do wniosku, że współczesny im ustrój kapitalistyczny jest klasycznym przykładem ustroju lichwiarskiego przejawiającego tendencje do wykorzystywania sytuacji

²³ Por. J. Majka, *Zagadnienie lichwy w okresie scholastyki*, „Roczniki Filozoficzne” 1963, vol. XI, z. 2, s. 48-53.

²⁴ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 197; por. J. Majka, *Encyklika „Vix Pervenit”...*, s. 50.

²⁵ Por. J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 65-67.

²⁶ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 25-26.

²⁷ Leon XIII, Enc. *Rerum Novarum*, www.mop.pl/doc/html/encykliki (dostęp: 31.03.2019).

przymusowej słabszego²⁸. Z kolei wspomniana encyklika Leona XIII, choć formalnie nie podaje definicji lichwy, to potępia wszelkie formy wyzysku gospodarczego²⁹.

8. Znaczenie kontekstu społeczno-gospodarczego

Obok analizy konkretnych poglądów na zjawisko lichwy, ks. Józef Majka szeroko opisuje kontekst społeczno-historyczny poszczególnych okresów gospodarczych. Podkreśla znaczenie systemu reglamentacji cechowej w zakresie pracy oraz wynagrodzeń, jego wpływ na ograniczenie powstania monopoli produkcyjnych i naturalne limitowanie problemów o charakterze lichwiarskim. Wymienia przy tym zalety i wady feudalizmu, wraz z jego dominującą rolą gospodarki wymiennej oraz serwitutów i marginalnym znaczeniem polityki cen³⁰. W obszarze zainteresowania rzeczonoego autora pozostaje specyfika wczesnego zatomizowanego kapitalizmu mieszczańskiego, jak również następującego po nim kapitalizmu grupowego z silnymi tendencjami monopolistycznymi, a także era szerokiej dominacji państwa nad elementami wolnorynkowymi³¹. W ocenie księdza profesora, każdy z tych okresów cechuje się swoistymi odcieniami w specyfice działalności lichwiarskiej, przy czym u podstaw szczegółowych rozstrzygnięć zawsze leżało naruszenie równości oraz pogwałcenie solidarności i personalistycznej wizji człowieka.

9. „Lichwa” jako pojęcie etyczne w ujęciu ks. prof. J. Majki

Zdaniem ks. profesora, treść pojęcia lichwy jest ściśle związana z samymi podstawami „(...) moralności społeczno-gospodarczej, której zasadniczą tezą jest twierdzenie o równej podmiotowości społeczno-gospodarczej każdego człowieka. Z tej tezy ugruntowanej na prawie naturalnym i znajdującej potwierdzenie i rozwinięcie w teologii wyprowadza się zasady sprawiedliwości, zwłaszcza sprawiedliwości zamiennej”³².

²⁸ Por. *Fryburska Unia*, www.eduteka.pl (dostęp: 31.03.2019), szerzej o kształtowaniu się nauki społecznej Kościoła tamtego okresu por. np. T. Ślipko, *O współczesnej potrzebie katolicyzmu społecznego*, www.annalesonline.uni.lodz.pl (dostęp: 31.03.2019).

²⁹ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 28.

³⁰ *Ibidem*, s. 86-88; odnośnie do wczesnego średniowiecza por. też J. Majka, *Stanowisko chrześcijaństwa wobec lichwy...*, s. 75-76.

³¹ Por. J. Majka, *Procent a lichwa...*, s. 104 oraz 111-116.

³² *Ant.*, s. 318; por. też J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 62. W ten sposób lichwa jest sprzeczna również z zasadą miłości bliźniego, por. J. Majka, *Stanowisko chrześcijaństwa wobec lichwy...*, s. 77.

W tym rozumieniu lichwie sprzyja np. relacja monopolistyczna, gdy jedna ze stron może bezkarnie dyktować warunki stronie słabszej gospodarczo³³. Leczeważenie tego wskazania moralnego prowadzi do głębszego rozwarstwienia społecznego i przerzucania na barki całego społeczeństwa konsekwencji: z jednej strony ludzkiej niefrasobliwości, z drugiej niepohamowanej chciwości.

Akcentowanie przez księdza profesora wagi omawianego zagadnienia może stanowić podstawę poszerzonej wrażliwości społecznej, w szczególności na gruncie prawnym. W przestrzeni tych relacji istnieje bowiem poważne niebezpieczeństwo całkowitego wyparcia racji etycznych na rzecz czystego pozytywizmu prawniczego, podpartego teoriami utylitarnymi. Może to prowadzić do zastępowania wartości moralnych prostym legalizmem, obliczonym jedynie na formalne przestrzeganie prawa stanowionego. Oderwanie się legislacji i aplikacji prawa od fundamentu aksjologicznego prowadzi do wynaturzeń, a ostatecznie do tyranii „mieć nad być”.

Dodatkowe światło na kontekst etyczny operacji pieniężnych rzuca watykański dokument *Oeconomicae et pecuniariae quaestiones* – rozważania pomocne w rozeznaniu etycznym w sprawie niektórych aspektów aktualnego systemu gospodarczo-finansowego, wydany przez Kongregację Nauki Wiary i Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka 17.05.2018 r.³⁴ Jego autorzy wyrażają krytyczną opinię na temat stanu moralnego współczesnych rynków finansowych, wskazując, że wszelka działalność człowieka ma sens, gdy szanuje integralność osoby ludzkiej i nie przedkłada nad nią dążenia do zysku. Akcentuje się w nim osiem obszarów gospodarczo-ekonomicznych wzbudzających obecnie szczególne wątpliwości etyczne: asymetrię w kontaktach klienta z instytucjami finansowymi, dominację kapitału nad pracą, spekulacje kredytowe, manipulacje rynkami kapitałowymi, konieczność ściślejszej regulacji rynków finansowych, nieuczciwość doradców finansowych, destrukcyjną kulturę korporacyjną oraz praktykę niepłacenia podatków, zwłaszcza w rajach podatkowych. Potwierdza to kolejny raz, że gospodarka, podobnie jak inne sfery społecznej aktywności człowieka, nie mogą funkcjonować w oderwaniu od fundamentalnych wartości, takich jak sprawiedliwość, solidarność czy miłość społeczna oraz powiązanych z nimi podstaw antropologicznych, wpisanych w ludzką naturę przez Stwórcę.

10. Zakończenie

Zakres syntezy przeprowadzonej przez księdza prof. dr. hab. Józefa Majkę pozwala na kompleksowy ogląd kontekstu społeczno-gospodarczego wiążanego ze zjawiskiem lichwy. Zaletą tych badań jest analiza historyczna pozwalająca

³³ Por. J. Majka, *Ewolucja historyczna pojęć...*, s. 83.

³⁴ Por. '*Oeconomicae et pecuniariae quaestiones*'. *Considerations for an ethical discernment regarding some aspects of the present economic-financial system*, <https://press.vatican.va> (dostęp: 31.03.2019).

dostrzec niebezpieczeństwo interpretowania wzajemnych obowiązków społecznych tylko i wyłącznie przez pryzmat łacińskiej paremii *pacta sunt servanda*. Stąd np. narzucanie – nawet w granicach prawa pozytywnego – słabszej stronie stosunków gospodarczych niekorzystnych dla niej rozwiązań, a następnie bezwzględne egzekwowanie postanowień tak zawartej umowy, nie ma wiele wspólnego ze sprawiedliwością społeczną. Podobnie jest w sytuacji bezwzględnej dominacji optyki zysku nad miłością braterską. W tym świetle trudno pominąć znaczenie referowanych wyżej kwestii dla współczesnej praktyki prawa i finansów, zagrożonej skomplikowanymi dyskusjami doktrynalnymi, zawieszonymi w etycznej próżni.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza, w podstawowym zakresie, wybranych elementów definicji lichwy, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy prezentowanej przez księdza profesora Józefa Majkę. Do osiągnięcia tego rezultatu prowadzi skrótowe przedstawienie historii podejścia do kwestii lichwy z jednoczesnym podkreśleniem znaczenia badań, jakie na tym obszarze prowadził ksiądz Majka. Wspomniany autor podkreślał znaczenie dystansu do współczesnej interpretacji tego pojęcia oraz konieczność odróżnienia elementów zmiennych, od trwałych filarów moralnego podejścia do tego, co historycznie nazywano lichwą. Wstępnym warunkiem takiej analizy jest ściśle ustalenie pojęć i kategorii. Ostatecznie jedynie lokalizacja terminu „lichwa” w obszarze pojęć etycznych pozwala na właściwe jego zdefiniowanie oraz dostrzeżenie jego prawdziwego rdzenia znaczeniowego.

Abstract

The subject of the article is to analyze, to a basic extent, selected elements of the usury definition, with particular emphasis on the perspective presented by priest professor Józef Majka. To achieve this result, we need to perform a brief presentation of the history of the approach to usury with a simultaneous emphasis on the importance of research carried out in this area by priest Majka. The aforementioned author emphasized the importance of distance to the contemporary interpretation of this concept and the need to distinguish between variable elements and permanent pillars of the moral approach to what historically was called usury. The prerequisite for such analysis is to strictly define concepts and categories. Ultimately, only the location for the usury term in the area of ethical concepts, allows its proper definition and perception of its true core of meaning.